

S. JADWIGA CYMAN

NIEKTÓRE CZYNNIKI KSZTAŁTUJĄCE WIĘZ ZAKONNĄ

Życie zakonne wynika z życia Kościoła i należy do jego świętości. Jest obok ślubów integralnym elementem konsekrowanego życia wspólnotowego. Życie zakonne w sposób sobie właściwy realizuje największe przykazanie miłości Boga i człowieka, a życie wspólne dostarcza sposobności do wypełniania tego przykazania. Zarówno Ewangelia, jak i Sobór Watykański II mówią, że "zakonnicy, jako członki Chrystusa w obcowaniu braterskim powinni wzajemnie się wyprzedzać w okazywaniu czci, jeden drugiego brzemiona nosząc" /Dz 15/.

Życie wspólne, oparte na ewangelicznych zasadach współżycia, jest istotnym i ważnym elementem życia zakonnego. Ukończenie tej wspólnoty wyraża się chęcią pomocy, zrozumienia i wrażliwością na potrzeby jej członków.

Badania ankietowe przeprowadzone w 1979 r. w wybranych krajach kapitalistycznych /RFN, trzy kraje skandynawskie: Szwecja, Norwegia i Dania; Włochy/, socjalistycznych /Polska/ i Trzeciego Świata /Kamerun i Tanzania/¹, miały ukazać życie zakonne we wspólnocie jako aspekt czynnego udziału w apostołstwie według wskazań Soboru Watykańskiego II. Trwanie "we wspólnocie tego samego ducha" /Dz 15/ wyraża się w wierności życia zakonnego według wspólnego charyzmatu i działalności apostołskiej. Ojciec św., Jan Paweł II, powiedział, że "każde zgromadzenie zakonne jest odpowiedzialne za formację członków zgodnie z własnym charyzmatem i w wierności dla Magisterium Kościoła"². Zgromadzenia zakonne wychowując swoich członków, włączają ich do współodpowiedzialności za funkcjonowanie wspólnoty wobec Kościoła. Współodpowiedzialność wyraża się w jedności członków, gotowości służenia bliźnim, zainteresowaniu sprawami apostołstwa i całą organizacją życia codziennego.

1. DYSPOZYCYJNOŚĆ SIÓSTR WE WSPÓLNOCIE

Wspólnota zakonna jest miejscem przebywania i życia sióstr, z których każda jako członek grupy, przyjęła określone zobowiązania wobec reszty członków. Wspólne dążenie do Boga pozwala osobom zakonnym doświadczać w różny sposób bogactwa wspólnoty.

W życiu zakonnym pojętym jako struktura, jako trwałe uwarunkowanie, jako stan życia, wytwarza się środowisko, w którym śluby praktykowane wkorzeniają i wyrażają walor nazwany przez kodeks prawa kanonicznego życiem wspólnym /Kan. 665 § 1/. Ojciec św., Jan Paweł II, przypomniał: "Miłość konsekrowana waszego życia zakonnego przeżywana jest w kontekście zgromadzenia zatwierdzonego przez Kościół i z tego powodu stanowi ona element wspólnotowy"³. Wszystkie osoby zakonne z racji przynależności do Kościoła reprezentują swoją wspólnotę i są za nią współodpowiedzialne. Świadomość przynależności do wspólnoty zacieśnia więzi między nimi. Wspólnota stanowi dla nich dom rodzinny, a dom rodzinny się kocha ze wszystkimi jego trudnościami, kłopotami i radościami. Na skutek prawidkowych działań wzrasta we wspólnocie bonum commune - dobro wspólne. Zmienia się ono w siłę integrującą wspólnotę, pozostawiając swoim członkom na identyfikację z środkiem grupowym, dając i równocześnie poczucie przynależności i odrębności. Jednym z elementów wiążących wspólnotę jest praca, która ma to do siebie, "że przede wszystkim łączy i na tym polega jej siła społeczna - siła budowania wspólnoty" /LE 20/. Zgromadzenia zakonne mają tak wychowywać swoich członków, aby ukochali swoją wspólnotę, włączając się we współodpowiedzialność za jej funkcjonowanie wobec Kościoła.

Między członkami wspólnoty istnieją relacje wewnętrzne: wzajemna pomoc w modlitwie, duch pokory i miłości, wspólne miłowanie Chrystusa. Dzięki temu wspólnota staje się ogniskiem miłości Boga i bliźnich oraz miejscem własnego uświęcenia. Gdy członkom wspólnoty przyświeca wola szukania razem Chrystusa to cel ten jednoczy wszystkich ze sobą, a życie wspólnotowe przeżywane w duchu wiary, czyni Chrystusa obecnym. Osoby zakonne jednoczą się we wspólnocie, aby stać się czymś jednym w Chrystusie i aby przyciągać innych do tej miłości⁴. Jedność wspólnotowa daje świadectwo przyjścia Chrystusa i jest źródłem wielkiej siły apostoelskiej /DZ 15/.

Pismo św. w wielu miejscach wspomina, że istotne poznanie Boga i jedność ma swoje uzasadnienie we wspólnocie osób /por. J 1, 41; 20, 17; Ełk 8, 39/. Zbyt często koncentrujemy się na własnej osobie lub na osobistych czynach i to przeszkadza zauważyć pracę i ofiarę innych osób. W perspektywie Chrystusa łatwiej zauważyć drugiego człowieka i liczyć się z nim. Chrystus jako centrum życia zakonnego pobudza i pomaga do poszukiwania jedności we wspólnej służbie Bogu i bliźnim.

Wspólne wysiłki w służbie bliźnim i wspólne mieszkanie dają możliwość głębszego wzajemnego poznania się, sprzyjają lepszej informacji i ocenie faktów, które codziennie zdarzają się w pracy apostołskiej. W ten sposób osiąga się łatwiej zgodność działania i myślenia. Tabela 1 zilustruje miejsca chętnego przebywania sióstr zakonnych.

Tabela 1. Miejsca chętnego przebywania sióstr

Miejsce chętnego przebywania	Ogółem		RFN N=1392	Kraje skand. N=399	Włochy N=1285	Polska N=1969	Tanzania Kamerun N=197
	N = 5242	%					
W swoim domu zakonnym	2625	50,1	67,6	50,1	58,7	33,3	38,1
W miejscu pracy	2146	40,9	21,9	43,1	30,3	59,4	55,8
W odwiedzanych rodzinach	417	8,0	9,8	4,0	9,5	6,7	5,6
Brak odpowiedzi	54	1,0	0,7	2,8	1,5	0,6	0,5
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Z tabeli wynika, że w swoim domu zakonnym czują się dobrze i chętnie w nim przebywają przede wszystkim siostry: Niemki z RFN aż 67,6%, Włoszki 58,7%, siostry w krajach skandynawskich 50,1%, natomiast siostry z Kamerunu i Tanzanii 38,1%, a Polki tylko 33,3%. W miejscu pracy lubią przebywać Polki 59,4%, siostry z Kamerunu i Tanzanii 55,8%. Pozostałe grupy sióstr w znacznie mniejszym stopniu deklarują miejsce pracy jako ulubione miejsce przebywania. Niewiele sióstr uznaje odwiedzanie rodzin za miejsce chętnego przebywania, tylko 8,0% ogólnej populacji. Odpowiedzi w tej kwestii nie

udzieliło 1,0% respondentek.

Większość sióstr uważa wspólnotę za prawdziwe realne miejsce kontaktów międzyludzkich, gdzie każda czuje się potrzebna drugiej. Poczucie to wynika ze wspólnego przebywania, zobowiązania i wyboru rzeczywistej, materialnej, uchwytnej służby dla drugiego. Wspólnota jest wewnątrznie inspirowanym, ale zewnątrznie funkcjonującym zespołem wzajemnej służby, której pełnienie urzeczywistniają dynamizmy wewnętrzne⁵.

Dyspozycja służby dla drugich jest podstawą życia, wspólnoty, dlatego nikt nie może sobie jej uzurpować jako wyłącznego prawa ani też nikt nie może się czuć z niej zwolniony, ponieważ jest ona powszechnym zobowiązaniem. Prawdziwa wspólnota zakonna zdolna jest wyzwolić we wszystkich swoich członkach dyspozycję służby, która jest warunkiem udzielania i rozpoznania charyzmatów we wspólnocie. W codziennym życiu wspólnoty służba nie może być tylko świadczona, ale i przez jej członków przyjęta⁶.

Pojęcie służby jest w pewnym sensie relatywne, ponieważ służbą jest nie tylko dawanie, lecz i branie, a ponadto we wspólnocie funkcjonuje ciągła wymiennosc świadczonych usług. Dyspozycja służby jest ciągłą dyspozycją partnerstwa osobowego, które we wspólnocie wynika z konieczności życiowej, dlatego wiąże się z postawą służby. Dynamiczna wspólnota różni się od skostniałej instytucji siłą i modelem relacji międzyludzkich. Terminem służby we wspólnocie określa się dyspozycję osobową opartą na relacji "ja - ty", podczas gdy określenie służba z motywacją oznacza wyłącznie działalność instytucjonalną, która może stać się zwykłym nawykiem i serią niepowiązanych osobowo, a zatem wspólnotowo, działań⁷.

Dynamiczna dyspozycja służby ukierunkowuje członków wspólnoty na zewnątrz, pozwala dostrzegać szansę nawiązywania kontaktów z ludźmi, którzy aktualnie nie mają związku ze wspólnotą zakonną, choć z faktem wspólnoty zakonnej wiążą cichą nadzieję rozstrzygnięcia zakonnego ukierunkowania na "ty" i swojej ludzkiej dyspozycji służby dla drugich. Ludzkie ukierunkowanie na "ty", poparte efektywną dyspozycją służby, w świetle opisu sądu ostatecznego może okazać się łaską budzącą zdziwienie tych, którzy nie zdawali sobie sprawy za życia, że dając chleb głodnym, dając napój sprag-

nionym, zabezpieczając jakąkolwiek potrzebę ludzką, równocześnie ukierunkowali się na Boskie "Ty" i byli do dyspozycji nie tylko człowieka, ale Jezusa Chrystusa, który się identyfikuje z każdym człowiekiem /Mt 25, 31-40/. Zdziwienie chrześcijan może być tym większe, kiedy dowiedzą się, że brakiem ukierunkowania na ludzkie "ty" człowiek uczynił próżnymi wysiłki podejmowane dla nawiązania relacji z Bogiem.

Siostry służą bliźnim systematycznie w swojej pracy zawodowej. Poza licznymi obowiązkami włączają się w nurt służby we wspólnocie zakonnej, wykonując różne zajęcia. Tabela nr 2 zobrazuje zajęcia sióstr we wspólnocie zakonnej.

Tabela 2. Rodzaj pracy we wspólnocie

Rodzaj pracy	Ogółem		RPN	Kraje	Włochy	Polska	Tanzania i
	N=5242	%	N=1392	skand. N=399	N=1285	N=1969	Kamerun N=197
Sprzątanie i pranie	1226	23,4	33,2	42,6	8,8	21,3	31,5
Robienie zakupów i gotowanie	2276	43,4	42,3	32,6	61,3	35,3	36,5
Praca w ogrodzie i inna	1113	21,2	11,4	15,3	13,4	34,7	19,8
Praca umysłowa	523	10,0	11,2	8,5	13,9	6,8	11,2
Żadna	104	2,0	1,9	1,0	2,6	1,9	1,0
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Tabela ilustruje dyspozycyjność sióstr we wspólnocie zakonnej. Do sprzątania włączają się: siostry Polki 21,3%, Niemki z RPN 33,2%, siostry krajów skandynawskich 42,6%, siostry Tanzanii i Kamerunu 31,5% i Włoszki 8,8%. Natomiast Włoszki licznie włączają się w sprawy kulinarne, robią zakupy i gotują 61,3%. Do tych samych robót włączają się Niemki 42,3%, Polki 35,5%, siostry Tanzanii i Kamerunu 36,5% i siostry krajów skandynawskich 32,6%. Prace w ogrodzie i inne wykonują najliczniej Polki 34,7%. Prace te wykonują również siostry z Tanzanii i Kamerunu 19,8%, krajów skandynawskich 15,3%,

Włoszki 13,4% i Niemki 11,4%. Umysłowo pracują wszystkie siostry, lecz w mniejszym stopniu: Niemki i siostry Tanzanii i Kamerunu równo 11,2%, Włoszki 13,9%, siostry krajów skandynawskich 8,5% i Polki 6,8%. Żadnej pracy poza swoją obowiązkową we wspólnocie nie wykonuje tylko 2,0% sióstr.

Warto porównać inną tabelę, która odzwierciedli częstotliwość dyspozycyjności sióstr.

Tabela 3. Pozaobowiązkowa pomoc w pracy domowej w wolnym czasie w ramach solidarności siostrzanej

Pomoc	Ogółem		RFN N=1392	Kraje skand. N=399	Włochy N=1285	Polska N=1969	Tanzania i Kamerun N=197
	N=5242	%					
W każdej sytuacji	2309	44,0	35,6	68,7	18,9	61,3	46,2
Często	1031	19,7	22,1	12,3	30,8	12,0	21,3
Sporadycz- nie	1710	32,6	39,1	13,8	45,0	24,3	26,9
Brak odpowie- dzi	192	3,7	3,2	5,2	5,3	2,4	5,6
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Siostry wykazują dyspozycyjność w każdej sytuacji dość licznie: Polki 61,3%, siostry krajów skandynawskich 68,7%, siostry Tanzanii i Kamerunu 46,2%, Niemki 35,6%, Włoszki tylko 18,9%. Często do pomocy w pracy domowej są chętne: Włoszki 38,8%, Niemki 22,1%, Polki 12,0% i siostry krajów skandynawskich 12,3%. Sporadycznie do służoności gotowe są: najliczniej Włoszki 45,0%, Niemki 39,1%. Pozostałe grupy sióstr w mniejszym stopniu. Sporadycznie włączają się do prac domowych: siostry z Tanzanii i Kamerunu 26,9%, Polki 24,3%, siostry z krajów skandynawskich 13,8%. Odpowiedzi nie udzieliło: Włoszek 5,3%, sióstr z krajów skandynawskich 5,2%, sióstr z Tanzanii i Kamerunu 5,6%, Niemek 3,2% i Polek 2,4%.

Ogólnie można powiedzieć, że prawie wszystkie siostry włączają się w służbę wspólnoty, nawet te, które jej nie lu-

bią. Włączanie się w prace wspólnoty jest też uzależnione od terminu kończenia swoich zadań obowiązkowych.

2. RADOŚĆ W ŻYCIU WSPÓLNYM

Papież Paweł VI w adhortacji o radości mówi: "Radość wynika z samej istoty odkupienia dokonanego przez Jezusa Chrystusa oraz z obecności i działania Ducha Świętego w Kościele i w duszach ludzkich" /GD 67/. Jednym z motywów ogłoszenia wspomnianej adhortacji była także okoliczność, że społeczność ludzka, bogata w wynalazki techniczne potrafiła pomnożyć okazje do rozrywek, ale z trudem przychodzi jej budzenie radości. Pochodzi ona bowiem skądinąd, jako że jest duchowa. Dlatego też cały wielki przemysł rozrywkowy, tworzony obecnie nie jest w stanie zaspokoić potrzeby i głodu radości w życiu człowieka. Nie można pominąć milczeniem - pisze dalej Papież - "duch ludzki stworzony na obraz i podobieństwo Boga, a przez to skierowany z natury swej do Niego, jako swego najwyższego i jedynego dobra - nie poznaje Go jasno i nie kocha stąd nie przeżywa tej radości /GD 67/. Nie przeżywa jej na skutek odcięcia od źródeł radości płynącej z kontaktu człowieka z Bogiem. Stąd wypływa obowiązek świadomego wychowywania do radości chrześcijańskiej, często zapomnianej cnoty jak podaje R. Kosteki⁸. Radość jest tą cnotą, która skłania człowieka do umiarkowanego korzystania z zabawy i żartów.

Radość w życiu zakonnym przejawia się w różnych okolicznościach. Nizej umieszczona tabela ukaże niektóre motywy radości w życiu wspólnym.

Radość w życiu wspólnym przede wszystkim wypływa ze świadomości służenia Bogu. Najwyższy wskaźnik odpowiedzi w tym zakresie ujawnił się u sióstr Polek 72,3%, a najniższy u Niemek 58,1%. Odpowiedzi ankietowe w pozostałych trzech grupach są bardziej zbliżone: siostry z Tanzanii i Kamerunu 66,5%, z krajów skandynawskich 63,6%. Włoszki 62,7%, Natomiast w sprawianiu innym radości najniższy wskaźnik odpowiedzi zaznacza się w grupie Polek, tylko 12,1%, a najwyższy w grupie sióstr z krajów skandynawskich 25,4%. W pozostałych grupach sióstr wskaźniki przedstawiają się następująco: Niemki 17,4%. Włoszki i siostry z Tanzanii i Kamerunu 15,9% i 15,7%. Z dobrze spełnionego obowiązku najwyższy stopień radości ujawniają Niemki 16,2%, siostry z Tanzanii i Kamerunu 13,2%, Włoszki 11,9%, krajów skandynawskich oraz

Tabela 4. Radość w życiu zakonnym

Źródła /przyczyny/ radości	Ogółem		RFN	Kraje skand.	Włochy	Polaka	Tanzania i Kamerun
	N=5242	%	N=1392	N=399	N=1285	N=1963	N=197
Świadomość służby Bogu	3425	65,3	58,1	63,6	62,7	72,3	66,5
Sprawianie radości innym w każdej okoliczności	815	15,6	17,4	25,4	15,9	12,1	15,7
Dobre spełnianie obowiązku	612	11,7	16,2	6,5	11,9	9,2	13,2
Zgoda z sumieniem	320	6,1	6,9	2,5	8,1	5,3	2,5
Brak odpowiedzi	70	1,3	1,4	2,0	1,4	1,1	2,1
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Polki mniej, bo tylko 6,5% i 9,2%. Odpowiedzi "zgoda z sumieniem" udzieliło 6,1% ogólnej zbiorowości i o radości w życiu zakonnym odpowiedzi nie udzieliło 1,3% sióstr. Radość sióstr płynie ze służby Bogu, z miłości bliźniego i z dobrego wywiązywania się z obowiązków. Radość ze służby Bogu uwidacznia się w najwyższym stopniu 65,3% ogólnej zbiorowości, z miłości do bliźnich 15,6% w ogólności i w stosunku do spełnionych obowiązków /11,7% i 6,1% = 17,8%. Warto zastanowić się, czy siostry odczuwają radość z motywów wewnętrznych - duchowych, ponieważ przeważnie najtrudniej przychodzi okazywać miłość bliźnim na co dzień. Dlatego tabela 5 ukazuje miłość do współsióstr.

Tabela ilustruje radość z pozytywnego obcowania z bliźnimi 40,4% ogólnej zbiorowości, w tym najwyższy stopień odpowiedzi udzieliły siostry Polki, a najniższy siostry z Tanzanii i Kamerunu. W radości z zachowanej dyskrecji odpowiedzi sióstr są prawie równe we wszystkich grupach od 18,3% do 21,3%, oprócz sióstr z Tanzanii i Kamerunu, które odpowiedziały tylko 12,7%. Radość ze szczerego przeproszenia bardzo cenią siostry Włoszki /33,3%. Siostry w innych grupach też cenią sobie powyższą radość, lecz w mniejszym stopniu. Radość z cicho zniesionej

Tabela 5. Radość z zyczliwości do współsióstr

Radość z:	Ogółem		RFN	Kraje skand.	Włochy	Polska	Tanzania i Kamerun
	N=5242	%	N=1392	N=399	N=1285	N=1969	N=197
Pozytywnego obcowania z bliźnimi	2115	40,4	45,3	31,1	21,8	51,8	26,9
Zachowanej dyskrecji	1040	19,8	19,3	21,3	20,4	20,3	12,7
Szczerego przeproszenia, przebaczenia	1210	23,1	24,4	15,5	33,3	17,0	23,4
Głoho zniesionej przykrości	792	15,1	9,5	27,6	22,6	9,6	35,0
Brak odpowiedzi	85	1,6	1,5	2,5	1,9	1,3	2,0
Razem	100,0	110,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

przykrości tenią siostry z Tanzanii i Kamerunu - 35,0%, następnie z krajów skandynawskich 27,6%, Włoszki 22,6%, Polki i Niemki tylko 9,6% i 9,5%. Od odpowiedzi wstrzymało się 1,6% sióstr ogólnej zbiorowości. Radość sióstr wyraża się w różnych formach. Noszoną w sercu radość najtrudniej wyrazić słowami, ale jest ona niezbędna dla czynienia dobra. Nieść radość słowa jest działaniem apostoelskim. Niejednym życzliwym słowem można zamienić zło w długotrwałe serdeczne stosunki. Nieść w sercu radość i ją wciąż dawać innym, to droga Ducha Bożego⁹. Chrystus jest rzeczywiście dobrą nowiną i drogą do pełnej radości.

Siostry wyrażają swą radość przy różnych okazjach i zdarzeniach m.in. siostry zakonne powitały Ojca św., Jana Pawła II, z wielką radością oklaskami, a nawet radosnymi okrzykami. Pogodne słowa Ojca św. były odpowiedzią na te powitania. A potem siostry w wielkiej ciszy wsłuchiwały się w słowa Papieża, który pragnie dobra każdej siostry i każdego zgromadzenia, pragnie dobra tych, którym siostry służą. Nieodłączne jest i w takiej godzinie słowo pełne słońca. Nie brakuje też przy tej okazji radosnego śmiechu¹⁰. Spotkanie z Ojcem św. zali-

czają siostry do najpiękniejszych chwil w życiu.

Ojciec św. Jan Paweł II przyjął na audyencji grupę sióstr urszulanek z okazji beatyfikacji ich współsiostry Marii od Wcielenia. Ojciec św. powiedział do nich: "Jesteśmy wezwani, by temu światu dawać światło i radość. Oby te uroczyste dni napełniły was duchowym umocnieniem, odwagą, radością w prostowaniu dróg życiowych, by napełniły was miłością, ofiarnością w apostołskim trudzie, z którego płynie prawdziwa radość"¹¹.

Siostry dążą do ukazywania światu prawdy wiary. Człowiek odnajduje Boga w akcie wiary, znajduje prawdę, która nie-skończenie przekracza wszelkie możliwości jego umysłu. Prawda, choć jedna, ma tysiące rozgałęzień i zastosowań. Prawda rodzi miłość, której nie da się ukryć, ona wyraża się w postępowaniu¹², a przede wszystkim w rozmowie. W niej ukazuje człowiek bogactwo przeżyć duchowych. Przeżycia te pobudzają do refleksji nad samym sobą, zachęcając do twórczej aktywności, do zadowolenia i radości z tego, czego człowiek w życiu dokonał.

3. ROZMOWY

Radość, odpoczynek i odprężenie w trudzie apostołskim jest jednym z głównych elementów dalszej pomyślniej pracy, dlatego siostry wyznaczają sobie czas na rozmowy szczególnie wieczorem. Może być też inna pora dnia, ale po pracy apostołskiej najbardziej odpowiedni czas na rekreację. W czasie rekreacji jest o czym porozmawiać: o wydarzeniach dnia, o troskach i radościach, o przeżyciach. Siostry lubią też muzykę, uczą się nowych pieśni. Siostry opowiadają o przeczytanej lekturze. Doniesienia radia watykańskiego dają również tematy do rozmów, pobudzają do współprzeżywania losów Kościoła. Siostry radosne potrafią w czasie rekreacji stworzyć miłą atmosferę i opromienić szary dzień swoim uśmiechem, pomagają weselić się czy głośno pośmiać, opowiadaniem, anegdotą i niewinnym żartem odciążyć się i odpocząć. Dlatego ważnym aspektem w życiu wspólnym są rozmowy. Rozmowami wzbogaca się nie tylko jednostka, ale także cała zbiorowość. Niektóre aspekty tematów rozmów sióstr ilustruje poniższa tabela.

Tematy rozmów o życiu Kościoła są dość ożywione we wspólnotach zakonnych. Najbardziej uwidacznia się to w grupach: Polek - 37,7%, następnie sióstr krajów skandynawskich 30,1%, sióstr z Tanzanii i Kamerunu 29,0%. Niemki i Włoszki mniej zaj-

Tabela 6. Rozmowy w domu zakonnym

Tematy rozmów	Ogółem		RPN	Kraje skand.	Włochy	Polska	Tanzania i Kamerun
	N=5242	%	N=1392	N=399	N=1285	N=1969	N=197
Życie Kościoła	1230	23,5	8,0	30,1	15,4	37,7	29,0
Rzeczy ostateczne	811	15,5	15,9	7,0	29,1	8,1	14,2
Apostolstwo	1402	26,7	25,6	25,1	32,7	25,9	8,1
Problemy religijno-wychowawcze	1011	19,3	26,2	27,5	13,0	15,2	35,0
Nauka i kultura	699	12,7	21,6	7,8	7,9	11,1	8,6
Rodzina własna	119	2,3	2,7	2,5	1,9	2,0	5,1
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

mują się tym zagadnieniem 8,0% i 15,4%. Tematy rozmów o rzeczach ostatecznych najczęściej podejmowane są w grupie Włoszek 29,1%; reszta sióstr od 8,1% do 15,9%. Sprawy apostołstwa licznie poruszane są prawie we wszystkich grupach sióstr, najczęściej u Włoszek - 32,7%, w innych w różnym wymiarze 25,1% - 25,9%, u sióstr z Tanzanii i Kamerunu tylko 8,1%. Natomiast problemy religijno-wychowawcze najliczniej poruszane są przez siostry z Tanzanii i Kamerunu 35,0%, siostry krajów skandynawskich i Niemki po 27,5% i 26,2%. Polki i Włoszki tylko 15,2% i 13,0%. Rozmowy o nauce i kulturze najliczniej prowadzą Niemki 21,6%, pozostałe siostry znacznie mniej od 7,9% do 11,1%. O rodzinie własnej więcej rozmawia sióstr z Tanzanii i Kamerunu 5,1%, inne tylko od 1,9% do 2,5%.

Najliczniej siostry mówią o pracy apostołskiej, życiu Kościoła i żywo interesują je problemy religijne. Mniej poruszają tematy rzeczy ostatecznych, kulturalnych, a najmniej mówią o własnej rodzinie.

Ciekawym aspektem są też rozmowy poza domem zakonnym.

Życie Kościoła najbardziej interesuje siostry Włoszki - 38,4%, siostry z Tanzanii i Kamerunu - 20,8%, pozostałe siostry od 15,2% do 16,2%. O pracy apostołskiej najwięcej rozmawiają siostry krajów skandynawskich 50,1%, Niemki i Polki od 41,4% do 48,6%, najmniej Włoszki 24,0% i siostry z Tanzanii

Tabela 7. Rozmowy poza domem zakonnym

Tematy rozmów	Ogółem		RFN N=1392	Kraje skand. N=399	Włochy N=1235	Polska N=1969	Tanzania i Kamerun N=197
	N=5242	%					
Życie Kościoła - misje	1127	21,5	15,2	15,8	38,4	16,2	20,8
Praca aposto- lska	2111	40,3	41,4	50,1	24,0	48,6	36,0
Problemy religij- no-wychowawcze	1328	25,3	36,6	7,8	21,1	22,4	37,6
Nauka i kultura	676	12,9	6,8	26,3	16,5	12,8	5,6
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

i Kamerunu 36,0%. Problemy religijno-wychowawcze największym zainteresowaniem darzą siostry Tanzanii i Kamerunu 37,6% i Niemki 36,6%, najmniej siostry krajów skandynawskich tylko 7,8%. Polki i Włoszki o wychowaniu religijnym rozmawiają prawie w jednakowym wymiarze 22,4% i 21,1%. O nauce i kulturze poza domem najczęściej rozmawiają siostry krajów skandynawskich 26,3%, Włoszki 16,5%, Polki 12,8%, Niemki tylko 6,8% i siostry z Tanzanii i Kamerunu 5,6%.

Ogólnie można powiedzieć, że siostry Polki i siostry krajów skandynawskich rozmawiają najczęściej w domu zakonnym o życiu Kościoła, a poza swoją wspólnotą o pracy apostołskiej. Włoszki natomiast w domu zakonnym najczęściej rozmawiają o pracy apostołskiej, zaś poza wspólnotą o życiu Kościoła. Siostry Niemki w domu lubią poruszać problemy wychowania religijnego, poza domem zakonnym rozmawiają o pracy apostołskiej. Siostry z Tanzanii i Kamerunu w domu zakonnym i poza wspólnotą najczęściej rozmawiają o problemach wychowania religijnego. Radość w życiu zakonnym rodzi szczere rozmowy, które nie pozwalają na poczucie opuszczenia, osamotnienia i obcości, przeciwnie wytwarzają ciepły klimat dla pełnego rozwoju i duchowego dojrzenia jednostek.

4. WNIOSKI

Siostry uważają wspólnotę jako dom, który wybrały sobie dobrowolnie jako miejsce realizowania swojego powołania. Dlate-

go włączają się do różnych prac domowych wspólnoty jak: sprzątanie, robienie zakupów, gotowanie, prace w ogrodzie i pracę umysłową. Do żadnej pracy domowej nie włącza się 2,0% sióstr ogólnej populacji. Siostry pomagają przy każdej pracy; ogólnie do dyspozycji w każdej sytuacji jest aż 44,0% sióstr. Pozostałe siostry włączają się do różnych zajęć domowych często lub sporadycznie w zależności od ilości wolnego czasu.

Dużą trudnością życia wspólnotowego jest nieprzywiązywanie wagi do organizacji pracy, czasu, obowiązkowości, sumienności i sprawnej obsługi. Siostra nie powinna oglądać się na współsiostrę, aby zastąpiła ją w pracy domowej, bo to również należy do jej obowiązku. Włączanie się do wspólnej pracy ułatwia życie wspólne, zwłaszcza wypełnianie modlitwy, porządków, pracy, wypoczynku.

Radość w życiu wspólnym jest jednym z ważnych elementów życia wspólnego. Siostry wewnętrznie rozradowane prawdą Ewangelii promieniują na otoczenie. Motywem radości są wydarzenia dnia, spotkania z bliźnimi, sukcesy i niepowodzenia w pracy, zachowanie dyskrecji, szczerego przeproszenia i przebaczenia drobniaków dnia codziennego.

Wielką radością w życiu wspólnym w czasie rekreacji są wspólne rozmowy, którymi siostry wzajemnie wzbogacają się duchowo i intelektualnie. Radość dodaje także zapału, energii i siły do pracy, jak również do pokonywania różnych trudności.

Ze względu na miłość do współsióstr w czasie rekreacji należy włączać się do czynności odprężających, przewycięzać w sobie smutek, przygnębienie, rezygnację, by nie gasić radości całego zespołu. Radosne obcowanie korzystnie wpływa na odprężenie fizyczne i psychiczne, pogłębia więzy przyjaźni, wzajemnego zrozumienia, miłości i życzliwości.

W życiu wspólnym zdarzają się też drobniaki nie do uniknięcia jak: drobne przykrości, zapomnienia, pominięcia, urazy wynikające z samego obcowania różnych sióstr starszych i młodszych, zmęczonych i radosnych. Wzajemne przebaczenie przykrości jednoczy siostry, jest przywróceniem radości i pokoju nie tylko między poszczególnymi siostrami, a także w życiu całej wspólnoty. Papież Jan Paweł II powiedział do sióstr zakonnych: "Niech [...] radość waszego osobistego życia i wasze wspólne świadectwo autentycznej miłości chrześcijańskiej będą źródłem natchnienia i nadziei" /Londyn, 29 V 1982/.

FRZYPISTY

- 1 Pytania ankietowe opracowane przez autorkę artykułu przekazane do różnych żeńskich zgromadzeń zakonnych w RFN, we Włoszech, w trzech krajach skandynawskich /Szwecja, Norwegia i Dania/, w Tanzanii i Kamerunie zostały wypełnione w liczbie 5242 i oddane jako materiał badawczy.
- 2 J a n P a w e ł II. O życiu zakonnym. Poznań 1984 s. 160.
- 3 Tamże s. 160.
- 4 A. F a v a l e, G. G o z z e l i n o. Il ministero presbiterale. Torino 1972 s. 221-225.
- 5 J. K r u c i n a. Wspólnotowa struktura Kościoła. "Znak" 1968 nr 2 s. 1101-1115; M. R a d w a n, Między instytucją a charyzmatem. "Znak" nr 2 1968 s. 1133-1138.
- 6 B. S n e l a. Nadrzędność ludu Bożego w soborowej nauce o Kościele. Poznańskie Studia Teologiczne 1972 nr 1 s. 29-56.
- 7 W. P i w o w a r s k i. Próby rekonstrukcji wspólnoty parafialnej. "Znak" 1969 nr 21 s. 1305-1320.
- 8 Radbść chrześcijańska. Kraków 1972 s. 113-121.
- 9 F. K u n g. Chrystus i świat. Kraków 1975 s. 180.
- 10 P a w e ł VI. Będziecie mi świadkami. Poznań 1975 s. 187.
- 11 J a n P a w e ł II. O życiu zakonnym s. 117.
- 12 S. Ś w i e ż a w s k i. Człowiek i tajemnica. Kraków 1978 s. 222-223.

EINIGE FAKTOREN, DIE DIE VERBUNDENHEIT IM ORDEN GESTALTEN

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die sich auf die evangelischen Prinzipien des Zusammenlebens stützende Verbundenheit im Orden ist ein wesentliches und wichtiges Element des Ordenslebens. In der Gemeinschaft kommt die Liebe zum gemeinsamen Leben in der Hilfsbereitschaft, im Verständnis und in der Sensibilität für die Bedürfnisse ihrer Mitglieder zum Ausdruck.

Die in drei sozialen Systemen durchgeführten Befragungen sollten das Ordensleben in der Gemeinschaft nach den Richtlinien des 2. Vatikanischen Konzils aufzeigen. Die gegenseitige Verantwortlichkeit in der Ordensgemeinschaft kommt in der Eintracht der Mitglieder, in der Bereitschaft zum Dienst am Nächsten, im Interesse an Fragen des Apostolats und in der ganzen Organisation des täglichen Lebens zum Ausdruck.

Aus den Umfrageergebnissen wird ersichtlich, dass die meisten Schwestern die Gemeinschaft als einen echten realen Ort zwischenmenschlicher Kontakte ansehen, wo sich jede Schwester für die anderen notwendig fühlt. Dieses Gefühl ergibt sich aus dem Zusammensein, der gegenseitigen Hilfsleistung und daraus, dass man den anderen Freude bereitet. Diese Freude stammt in erster Linie aus dem Bewusstsein des Dienstes für Gott, wenn man anderen Freude bereitet, aus der gut erfüllten Pflicht, aus dem positiven Umgang mit den Nächsten, aus der gehaltenen Diskretion und aus der ehrlichen Vergebung.

und Verzeihung. Im gemeinsamen Leben kommt es leicht zu verschiedenen Missklängen, aber die Beachtung und Pflege des Prinzips der Liebe hat einen günstigen Einfluss auf die Entwicklung des geistigen Lebens der Schwestern.

Ruhe und Erholung sind bei der verantwortungsvollen Arbeit an den Menschen eines der Hauptelemente der weiteren erfolgreichen Arbeit. Die Schwestern nehmen sich besonders nach der beruflichen Arbeit Zeit für Gespräche. Während der Erholung sprechen sie über verschiedene Themen: über die Tagesereignisse, über ihre Sorgen und Freuden, über Erfolge und Niederlagen. Auch die Meldungen von Radio Vatikan bilden ein Thema der Gespräche und ermuntern zur inneren Teilnahme an den Geschicken der Kirche. Ausgeschlossen sind auch nicht freudige Anekdoten und unschuldige Spässe.

Die gemeinsamen Gespräche bereichern die Schwestern geistig und intellektuell. Die Freude gibt Impulse, Energie und Kraft zur Arbeit sowie zur Überwindung aller Arten von Schwierigkeiten. Die Freude am Zusammensein hat einen positiven Einfluss auf die physische und psychische Relaxation und vertieft die Bindungen der Freundschaft, der gegenseitigen Liebe und der Freundlichkeit.

Im gemeinsamen Leben geschehen auch allerhand unangenehme Dinge, die sich aus den unterschiedlichen Charakteren der Schwestern ergeben, ausserdem sind die einen jünger und die anderen älter oder die einen müde und die anderen fröhlich. Die gegenseitige Vergebung der kleinen Unannehmlichkeiten vereint die Schwestern und bringt den Frieden und die Freude nicht nur zwischen den einzelnen Schwestern, sondern auch im Leben der ganzen Gemeinschaft wieder zurück.